

***Sygn. akt VP 17/13***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 r.

***Sąd Okręgowy – V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy***

w składzie:

***Przewodniczący:*** SSO Andrzej Marek

***Protokolant:*** Justyna Alfawicka

***po rozpoznaniu w dniu 11 października 2013 r. w Legnicy***

***sprawy z powództwa D. D.***

***przeciwko*** Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

o zapłatę

***I. zasądza od strony pozwanej Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz powódki D. D. kwotę 37 803,41 (słownie złotych: trzydzieści siedem tysięcy osiemset trzy 41/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,***

***II. w pozostałej części powództwo oddala,***

***III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 396 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.***

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 czerwca 2013r. powódka D. D. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej, niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L. kwoty 54.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 maja 2013r. tytułem odszkodowania, kwoty 33.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 czerwca 2013r. tytułem odprawy oraz kwoty 31.283,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 czerwca 2013r. tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Powódka domagała się również o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu D. D. podniosła, że od 1 sierpnia 2002r. do 31 kwietnia 2012r. była zatrudniona u strony pozwanej na stanowisku Wiceprezesa Zarządu. Wskazała, iż w okresie zatrudnienia nie miała możliwości wykorzystania urlopu wypoczynkowego w pełnym wymiarze, bowiem każdego roku pracodawca wyrażał zgodę na wykorzystanie przez nią jedynie kilku lub kilkunastu dni urlopu. D. D. wywodziła, iż jakkolwiek w kolejnych latach wielokrotnie zwracała się o udzielenie jej zaległego urlopu, to Prezes Zarządu odmawiał, wskazując na konieczność stałego sprawowania pieczy nad zarządzanym podmiotem. Jednocześnie zapewniał jednak, iż nie wpłynie to negatywnie na jej prawo do urlopu wypoczynkowego. Powódka wyjaśniła ponadto, iż w dniu 26 października 2012r. pracodawca wypowiedział jej umowę o pracę z uwagi na odwołanie z funkcji Członka Zarządu w drodze Uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 9 lipca 2012r. W oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę, pracodawca udzielił jej zaległego urlopu za lata 2009-2012 oraz proporcjonalnie za rok 2013, podnosząc zarzut przedawnienia prawa do urlopu wypoczynkowego za lata 2002-2008. W ocenie powódki, podniesienie zarzutu przedawnienia w świetle odmowy udzielenia urlopu wypoczynkowego w pełnym wymiarze w czasie trwania stosunku pracy pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Na uzasadnienie roszczenia o zapłatę odprawy

w wysokości 54.000,00 zł D. D. podniosła, iż na skutek wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę, ziszcł się warunek opisany w § 13 ust. 4 umowy o pracę, którą strony zawarły w dniu 25 czerwca 2008r., a w konsekwencji nabyła prawo do odprawy w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia za pracę. Powódka argumentowała ponadto, iż niezależnie od powyższego, w związku z podjęciem uchwały z dnia 9 lipca 2012r. o odwołaniu z funkcji Członka Zarządu nabyła również prawo do odprawy, o której mowa w art. 8 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 10 ustawy z dnia 13 marca 2003r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników.

W odpowiedzi na powództwo strona pozwana wniosła o jego oddalenie i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Argumentowała, iż powódce nie przysługuje odprawa określona w § 13 ust. 4 umowy z dnia 25 czerwca 2008r., bowiem § 13 ust. 4 jest ściśle powiązany ze ziszczeniem się jednego z przypadków wskazanych w ust. 2 lub 3 tego paragrafu, z uwagi na użyte w nim określenie „dodatkowo”. W konsekwencji określone w ust. 4 umowy o pracę świadczenie przysługiwałoby w przypadku zaktualizowania się roszczenia o odszkodowanie na podstawie ust. 2 lub 3, natomiast powódka oparła swoje roszczenie wyłącznie na zasadzie wyrażonej w ust. 4. Co więcej, przewidziane w § 13 ust. 4 prawo do odprawy miało gwarantować trwałość stosunku pracy powódki do czasu upływu kadencji, nie zaś przysporzenie korzyści na wypadek ustania stosunku pracy. Odnosząc się do roszczenia powódki o wypłatę ekwiwalentu za niewykorzystany urlop strona pozwana wskazała, iż roszczenie D. D. w tym zakresie uległo przedawnieniu. Nadmieniała, iż Prezes Zarządu uwzględniał wnioski D. D. o udzielenie urlopu i zachęcał ją do tej formy odpoczynku, z której powódka nie chciała jednak korzystać. Ponadto, wnioski powódki kierowane do pracodawcy od 2009r. dotyczyły wypłaty ekwiwalentu lub udzielenia urlopu w takim wymiarze, że nie sposób było oczekiwać, iż zostaną uwzględnione. Strona pozwana podniosła również, iż jakkolwiek wyraziła zgodę na udzielenie powódce urlopu w żądanym wymiarze pod warunkiem, iż część obowiązków przekaze innemu pracownikowi, to D. D. nie wykazała jakiegokolwiek aktywności w tym zakresie. Argumentowała dalej, iż podniesienie zarzutu przedawnienia roszczeń powódki nie stanowi nadużycia prawa, bowiem wkład pracy D. D. w rozwój i prowadzenie firmy nie był na tyle istotny, aby zmuszona była zrezygnować każdego roku z prawa do wypoczynku kosztem zaangażowania w sprawy Spółki. Odnosząc się do żądania zapłaty 33.000,00 zł tytułem odprawy z ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, strona pozwana wywodziła, iż przyczyną odwołania D. D. było odwołanie jej z funkcji członka zarządu, a więc przyczyna leżąca po stronie pracownika.

W piśmie z dnia 29 lipca 2013r. strona pozwana przedstawiła obliczenia wysokości poszczególnych roszczeń dochodzonych pozwem, z których wynikało m.in., że wysokość ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w wymiarze 110 dni wynosi 31.283,00 zł brutto, tj. 38.231,98 zł, zaś w przeliczeniu na 109 dni odpowiada kwocie 37.803,41 zł brutto, tj. 26.360,71 zł netto.

Postanowieniem z dnia 27 września 2013r. Sąd Okręgowy w Legnicy umorzył postępowanie w części dotyczącej roszczenia D. D. o zapłatę odprawy pieniężnej z ustawy o zwolnieniach grupowych z uwagi na zawarcie ugody pomiędzy stronami, mocą której strona pozwana zobowiązała się zapłacić powódce D. D. kwotę 16.500,00 zł brutto tytułem odprawy pieniężnej przewidzianej w ustawie o zwolnieniach grupowych do dnia 30 listopada 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności.

Na rozprawie w dniu 27 września 2013r. powódka sprecyzowała, iż nie kwestionuje obliczeń strony pozwanej przedstawionych w piśmie z dnia 29 lipca 2013r. i domaga się zasądzenia kwoty 37.803,41 zł brutto tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w wymiarze 109 dni.

Na rozprawie w dniu 11 października 2013r. strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 5 września 2002r. D. D. zawarła z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L. na czas określony, tj. do dnia odbycia Zgromadzenia Wspólników zatwierdzającego sprawozdania i sprawozdania finansowego Spółki za rok 2004. W dniu

19 marca 2005r. strony zawarły umowę o pracę – kontrakt kierowniczy na okres do dnia odbycia Zgromadzenia Wspólników zatwierdzającego sprawozdania i sprawozdania finansowego Spółki za rok 2007.

***/okoliczność bezsporna/***

Na zgromadzeniu wspólników w dniu 25 czerwca 2008r., w ramach którego D. D. została powołana na Wiceprezesa Zarządu po raz trzeci, powódka nie wyraziła zgody na zatrudnienia na dotychczasowych warunkach. D. D. zainicjowała wprowadzenie do umowy o pracę modyfikacji, celem zapewnienia trwałości stosunku pracy do czasu wygaśnięcia umowy.

Kolejna umowa – kontrakt kierowniczy została zawarta na czas określony do dnia odbycia Zgromadzenia Wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe Spółki za rok 2010. W § 11 tej umowy określono wysokość wynagrodzenia Wiceprezesa Zarządu na kwotę 9.000,00 zł brutto. Z § 13 ust.3 zd. 1 umowy wynikało, iż „w przypadku rozwiązania umowy za wypowiedzeniem przez Pracodawcę, Pracodawca zobowiązany będzie do wypłacenia Pracownikowi jednorazowego odszkodowania w wysokości:

- w roku 2008 dwunastokrotności,
- w roku 2009 dziewięciokrotności,
- w roku 2010 sześciokrotności,
- w roku 2011 trzykrotności

miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego Pracownika (...). W ust. 4 tego paragrafu wskazano, iż w sytuacji przewidzianej m.in. w ust. 3 „Pracownikowi dodatkowo przysługuje odprawa w wysokości sześciokrotności jego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego (...).”

W dniu 2 marca 2009r. strony zawarł aneks do umowy, w którym powódce przyznano dodatek w wysokości 2.000,00 zł miesięcznie tytułem sporządzania ofert i rozliczeń NFZ od dnia 1 stycznia 2009r.

**Dowód:** - przesłuchanie powódki D. D.: 00:49:23-01:12:54;

- przesłuchanie R. K.: 01:44:36-01:56:06;
- zeznania świadka A. G.: 00:24:20-00:44:42;
- aneks 1 do umowy z dnia 25.05.2008r., k. 22;
- protokół Nr (...), k. 503-520.

W okresie zatrudnienia powódka zajmowała się prowadzeniem spraw finansowych Spółki, kontraktowaniem z Narodowym Funduszem Zdrowia, renegocjacją zawartych kontraktów, sporządzaniem ofert na usługi medyczne, podejmowała również działania zmierzające do rozszerzeniem działalności Spółki. Działalność Prezes Zarządu skupiała się na wykonywaniu zawodu lekarza. Na zgromadzeniu wspólników w dniu 25 czerwca 2008r. Wiceprezes nie wyraziła zgody na podjęcie uchwały w przedmiocie przyznania jej nagrody pieniężnej za wkład jaki włożyła w budowę i uruchomienie przychodni lekarskiej w L..

W latach 2003-2008 D. D. korzystała z urlopów wypoczynkowych w wymiarze od 4 do 15 dni w skali roku. W tym samym czasie Prezes Zarządu R. K. korzystał regularnie z urlopów wypoczynkowych w wymiarze od 17 do 30 dni w skali roku.

Zgodnie z przyjętą u strony pozwanej praktyką, wniosek D. D. o urlop wypoczynkowy (bieżący oraz zaległy) składany był na formularzu w sekretariacie, do korespondencji przeznaczony dla prezesa, który podejmował decyzję w

tym przedmiocie. W praktyce część wniosków powódka przedkładała bezpośrednio prezesowi lub bez zachowania formalnych wymogów. Po rozpatrzeniu wniosku (udzielenie zgody lub brak akceptacji) zadaniem prezesa było przekazanie go do kadr, celem przedłożenia do akt. W rzeczywistości znacznej części wniosków rozpatrzonych negatywnie Prezes nie nadawał dalszego biegu. Część wniosków powódka cofała na prośbę R. K., np. gdy zaplanowany termin urlopu pokrywał się z kontrolą z NFZ lub przypadał w czasie urlopu innego pracownika (księgowej lub prezesa). Jednocześnie Prezes Zarządu zapewniał powódkę, iż nie wpłynie to na jej prawo do urlopu. W konsekwencji w kolejnych latach wzrastał wymiar niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego. Zestawienie obejmujące wymiar zaległych urlopów przedkładano zarządowi z początkiem każdego roku kalendarzowego.

**Dowód:** - przesłuchanie powódki D. D.: 00:49:23-01:12:54;

- przesłuchanie R. K.: 01:44:36-01:56:06;

- zeznania świadka M. J.: 00:10:47-00:24:06;

- zeznania świadka A. G.: 00:24:20-00:44:42;

- akta osobowe powódki;

- umowa z dnia 25.06.2008r., k. 16-21;

- karty urlopów, k. 109-110;

- protokół Nr (...), k. 503-520.

W 2009r. pomiędzy wspólnikami Spółki wywiązał się konflikt na tle stosunków właścicielskich.

We wniosku z dnia 27 października 2009r. D. D. zwróciła się do R. K. o wypłatę ekwiwalentu za niewykorzystany w 2002r. urlop wypoczynkowy. Prezes Zarządu zlecił sporządzenie opinii prawnej, z której wynikało, iż ekwiwalent za niewykorzystany urlop przysługuje w przypadku w rozwiązaniu lub wygaśnięcia umowy o pracę. W konsekwencji pracodawca odmówił wypłaty świadczenia.

Pismem z dnia 9 grudnia 2009r., w odpowiedzi na wniosek o udzielenie urlopu wypoczynkowego Prezes Zarządu poinformował D. D. o wyrażeniu zgody na udzielenie urlopu pod warunkiem zabezpieczeniu interesów spółki wobec zakończenia roku obrotowego oraz kontraktowania z Narodowym Funduszem Zdrowia m.in. poprzez uzyskanie kodu dostępu do bankowości elektronicznej, pilne przeszkolenie księgowej oraz dopuszczenie do bazy kontraktowania z NFZ. W odpowiedzi na powyższe powódka wskazała, iż nie jest w stanie uzyskać kodu dostępu do bankowości elektronicznej. Nie widzi również potrzeby przeszkolenia księgowej. Domagała się wypłaty ekwiwalentu za zaległy urlop w przypadku odmowy udzielenia urlopu.

W kolejnym piśmie z dnia 4 stycznia 2010r. D. D. zwróciła się do pracodawcy o udzielenie urlopu wypoczynkowego za lata 2006-2008 lub wypłatę ekwiwalentu pieniężnego oraz o wypłatę ekwiwalentu za urlop niewykorzystany w latach 2003-2005, natomiast w piśmie z dnia 5 marca 2010r. domagała się udzielenia zaległego urlopu. W odpowiedzi na powyższe wnioski pracodawca oświadczył ponownie, iż pracownikowi nie przysługuje ekwiwalent za niewykorzystany urlop, zaś jego udzielenie w naturze nie jest możliwe ze względu na sytuację firmy. W odpowiedzi na kolejny wniosek Prezes Zarządu wyraził zgodę na udzielenie urlopu w dniach od 2 kwietnia 2010r. do 23 lipca 2010r. pod warunkiem umożliwienia S. Z. dostępu do programu rozliczeń z NFZ oraz przeszkolenia jej w tym zakresie w dniu 1 kwietnia 2010r. W odpowiedzi D. D. wskazała, iż nie jest możliwe przeszkolenie pracownika w ciągu jednego dnia.

**Dowód:** - pisma powódki: z dnia 27.10.2009r., k. 36; z dnia 09.12.2009r., k. 40-41; z dnia 09.12.2009r., k. 43; z dnia 04.01.2010r., k. 44; z dnia 05.03.2010r., k. 46; z dnia 31.03.2010r., k. 47-48

- opinia z dnia 30.10.2009r., k. 37-39;

- pisma strony pozwanej: z dnia 09.12.2009r., k. 42; z dnia 01.04.2010r., k. 49.

W dniu 25 października 2012r. strona pozwana rozwiązała z D. D. umowę o pracę z dnia 25 czerwca 2008r. z zachowaniem 6-miesięcznego okresu wypowiedzenia. W okresie wypowiedzenia, od dnia 29 października 2012r. do 26 marca 2013r. pracodawca udzielił powódce urlopu za rok 2009, 2010, 2011, 2012 i proporcjonalnie za rok 2013r.

Jako przyczynę wypowiedzenia wskazała odwołanie z funkcji Członka Zarządu NZOZ (...) Sp. z o.o. w L.w drodze Uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 9 lipca 2012r.

***/okoliczność bezsporna/***

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo D. D. zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 152 k.p. pracownikowi przysługuje prawo do corocznego, nieprzerwanego, płatnego urlopu wypoczynkowego, którego to prawa pracownik nie może się zrzec. Pracodawca jest obowiązany udzielić pracownikowi urlopu wypoczynkowego w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo (art. 161 k.p.), przy czym urlopy powinny być udzielane zgodnie z planem urlopów ustalonym przez pracodawcę z uwzględnieniem wniosków pracowników i konieczności zapewnienia normalnego toku pracy, a w razie nieustalenia planu urlopów w określonych okolicznościach - termin urlopu ustala pracodawca po porozumieniu z pracownikiem (art. 163 § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.). Urlopu niewykorzystanego w terminie ustalonym zgodnie z art. 163 k.p. należy pracownikowi udzielić najpóźniej (według stanu prawnego mającego zastosowanie w niniejszej sprawie) do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego (art. 168 k.p.), a w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny, co wynika z art. 171 § 1 k.p. Stosownie do treści art. 291 § 1 k.p. roszczenia o urlop wypoczynkowy oraz ekwiwalent za niewykorzystany urlop w naturze ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Na gruncie niniejszej sprawy bezspornym było, iż w latach 2002-2008 powódka D. D. nie wykorzystwała urlopu wypoczynkowego w wymiarze 109 dni. Okolicznością bezsporną było również i to, że roszczenie powódki o ekwiwalent za niewykorzystany urlop za wskazane lata uległo przedawnieniu.

Kwestią sporną pomiędzy stronami było natomiast ustalenie przyczyny, dla której D. D. nie wykorzystwała przysługującego jej urlopu wypoczynkowego oraz ocena, czy podniesienie zarzutu przedawnienia w kontekście tej okoliczności stanowiło nadużycie prawa w świetle art. 8 k.p. Powódka argumentowała bowiem, iż w spornym okresie wielokrotnie zwracała się do pracodawcy z wnioskiem o udzielenie jej urlopu wypoczynkowego w naturze lub o zapłatę ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, tymczasem Prezes Zarządu odmawiał jej realizacji prawa do odpoczynku. Strona pozwana wywodziła natomiast, iż D. D. nie zależało na wykorzystaniu urlopu i sama świadomie zrezygnowała z przysługującego jej prawa do wypoczynku.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd ustalił, iż przyczyną niewykorzystania przez powódkę 109 dni urlopu wypoczynkowego w latach 2002-2008 były okoliczności dotyczące pracodawcy. Sąd uznał za wiarygodne zeznania D. D., z których wynikało, iż w okresie zatrudnienia Prezes Zarządu wielokrotnie odmawiał jej udzielenia zarówno bieżącego, jak zaległego urlopu wypoczynkowego lub nakłaniał do cofnięcia wniosku w tym przedmiocie uzasadniając swoją decyzję koniecznością prowadzenia spraw spółki. Powyższe znalazło odzwierciedlenie w dowodach z dokumentów zgromadzonych w katach osobowych powódki, tj. w treści pisemnych wniosków o udzieleniu urlopu lub wypłatę ekwiwalentu.

Wprawdzie załączone do akt osobowych odformalizowane wnioski powódki o udzielenie zaległego urlopu pochodzą z 2009 i 2010 roku. Istotne jest jednak, iż przesłuchana w charakterze świadka M. J., która u strony pozwanej prowadziła sprawy kadrowe wyjaśniła, iż nie wszystkie pisma przedkładane w tej sprawie były po rozpatrzeniu przekazywane „do kadr”, a w konsekwencji do akt osobowych pracownika. Dotyczyło to w szczególności wniosków niezaakceptowanych.

Powyższe znajduje potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych do 2009r. w aktach osobowych powódki, w których znajdują się wyłącznie wnioski zaakceptowane przez Prezesa Spółki. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że w 2009r. pomiędzy współnikami Spółki doszło do konfliktu na tle właścicielskim co, jak zeznała powódka, skłoniło ją do odstąpienia od częściowo odformalizowanego trybu w jakim ubiegała się przed powstaniem konfliktu o zgodę na urlop wypoczynkowy. Powyższe wyjaśnia z kolei brak w aktach osobowych wniosków rozpoznanych odmownie lub cofniętych.

Jako wiarygodnie Sąd ocenił również zeznania powódki, iż w sprawie prawa do wykorzystania urlopu wypoczynkowego w naturze działała w zaufaniu do prezesa zarządu spółki, iż okoliczność ta nie zostanie wykorzystana na jej niekorzyść. Powódka zeznała bowiem, iż dobro i interesy spółki przedkładała na realizację prawa do wypoczynku przy jednoczesnym zapewnieniu prezesa, iż nie poniesie negatywnych konsekwencji tego działania. Co więcej, R. K. przyznał, iż w spornym okresie nie mógł udzielić powódce urlopu w żądanym przez nią wymiarze, bowiem sprawy finansowe spółki prowadziła wyłącznie D. D. i w tym zakresie nie potrafił jej zastąpić bez uprzedniego przeszkolenia, podobnie jak pozostali pracownicy. Na wiarygodność zeznań D. D. wskazywał również zakres obowiązków wiceprezesa, który wynikał nie tylko z umowy o pracę, z aneksu do umowy o pracę, ale również z zawieranych z powódką umów o dzieło, w ramach których D. D. powierzano prowadzenie najistotniejszych dla funkcjonowania Spółki spraw.

W ocenie Sądu podniesienie zarzutu przedawnienia w kontekście odmowy udzielenia powódce w kolejnych latach urlopów bieżących, które następnie przybrały charakter urlopów zaległych należało uznać za nadużycie prawa w rozumieniu art. 8 k.p. Jakkolwiek w adnotacjach do wniosków powódki R. K. wyrażał zgodę na udzielenie urlopu powódce, jednak była ona zależna od spełnienia określonych warunków lub od wykorzystania urlopu w wymiarze niższym niż oczekiwała tego D. D.. Abstrahując od faktu, iż zgoda na urlop wypoczynkowy nie została udzielona pod warunkiem (natomiast zgodnie z art. 164 § 1 i § 2 k.p. termin urlopu może zostać przesunięty), czynności których wykonania oczekiwał pracodawca były niemożliwe do zrealizowania. Jak wskazano powyżej, powódka przez cały okres zatrudnienia (ponad 10 lat) zajmowała się prowadzeniem istotnych dla firmy spraw, wykonywania których nie podejmował się nawet Prezes Zarządu, toteż nie sposób oczekiwać, iż D. D. mogła skutecznie przeszkolić innego pracownika w zakresie przysługujących jej kompetencji w ciągu jednego dnia.

Reasumując, podniesienie zarzutu przedawnienia w kontekście przyczyn niewykorzystania urlopu wypoczynkowego oraz postawy pracodawcy, która zapewniał powódkę, iż nie poniesie ona konsekwencji wynikających z niezrealizowania w terminie przysługujących jej praw, należało ocenić jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (rzetelności, uczciwości działania w dobrej wierze i lojalności stron stosunku pracy), a w konsekwencji jako działanie, które nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony (por. w tej mierze także wyrok SN z dnia 7 maja 2008 r., II PK 313/7).

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast jak wynika z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Z treści wezwania do zapłaty z dnia 21 maja 2013r. wynika, iż powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Istotne jest jednak, iż w treści pozwu, którego treścią sąd jest ograniczony powódka domagała się zasądzenia odsetek od dnia 1 czerwca 2013r.

Mając na względzie powyższe Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 37.803,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2013r.

W ocenie Sądu na uwzględnienie nie zasługiwało natomiast roszczenie D. D. o zapłatę kwoty 54.000,00 zł tytułem odprawy.

Roszczenie w przedmiocie odprawy powódka wywodziła z treści § 13 ust. 4 umowy z dnia 25 czerwca 2008r. argumentując, iż przyznanie członkowi zarządu prawa do odprawy w przypadku wypowiedzenia umowy o pracę pozostaje w zgodzie z praktyką, jaką upowszechnia się w spółkach kapitałowych.

W pierwszej kolejności należało podkreślić, iż § 13 ust. 4 umowy z dnia 25 czerwca 2008r. w swojej treści nawiązywał do przypadków opisanych w ust. 2 i 3 tego paragrafu. Zdaniem Sądu nawiązanie to należało interpretować w taki sposób, iż wskazane w ust. 4 świadczenie przysługiwało wyłącznie w przypadku zaktualizowania się roszczenia skonkretyzowanego w ust. 2 lub 3. Użyte w ust. 4. określenie „dodatkowo” wskazuje bowiem na powstanie roszczenia podstawowego, które warunkuje powstanie dalszych roszczeń. Tymczasem okolicznością bezsporną było to, że powódka nie wywodziła swoich roszczeń z treści ust. 2 i 3. Co więcej, rozciągnięcie zastosowania ust. 4 poza przypadki wskazane w ust. 2 i 3 prowadziłyby do obowiązku wypłaty odprawy w okresie nieobjętym domniemanym czasem trwania umowy o pracę (umowa o pracę została zawarta na okres do dnia odbycia Zgromadzenia Wspólników zatwierdzającego sprawozdania i sprawozdania finansowego Spółki za rok 2010, natomiast stosunek pracy został rozwiązany w 2012r.).

W ocenie Sądu powyższa interpretacja pozostaje w zgodzie z zeznaniami D. D., iż wprowadzenie do umowy z dnia 25 czerwca 2008r. dodatkowych regulacji w przedmiocie odprawy miało zagwarantować utrzymanie stosunku pracy do wygaśnięcia umowy z dnia 25 czerwca 2008r. z uwagi na zaistniały pomiędzy stronami konflikt na tle właścicielskim. Na powyższe wskazuje również wysokość wynagrodzenia, jakie pracodawca miałby wypłacić na rzecz powódki w kolejnych latach. Wypowiedzenie umowy o pracę w pierwszym roku jej obowiązywania obwarowane zostało rygorem zapłaty 12-krotności wynagrodzenia. Z kolei ta sama czynność dokonana w 2011r. rodziła konsekwencje zapłaty 3-krotności wynagrodzenia powódki. Na powyższe wskazywały również zeznania powódki, która przyznała, iż podczas posiedzenia zarządu poinformowała Prezesa, że w przypadku wyboru na kolejną kadencję chce mieć pewność, że „po roku czy dwóch nie zostanie wyrzucona bez żadnej rekompensaty”.

Nie sposób również wywieźć, iż obowiązek zapłaty 6-miesięcznego wynagrodzenia miał stanowić wyraz wdzięczności za nakład pracy włożony w prowadzenie firmy. Powyższe wnioskowanie nie znajduje uzasadnienia w świetle założenia, iż na zgromadzeniu wspólników w dniu 25 czerwca 2008r. powódka nie wyraziła zgody na podjęcie uchwały w przedmiocie przyznania jej nagrody pieniężnej za wkład jaki włożyła w budowę i uruchomienie przychodni lekarskiej w L., a jednocześnie w trakcie trwania tego samego zgromadzenia miałyby domagać się wprowadzenia do umowy o pracę modyfikacji gwarantujących jej gratyfikację za wkład włożony w wprowadzenie Spółki. Uwagę zwraca również i to, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne nie były zamieszczane w poprzednich umowach o pracę powódki pomimo istotnego nakładu pracy, jaki włożyła w prowadzenie spraw Spółki.

Mając na względzie powyższe Sąd doszedł do przekonania, iż celem wprowadzenia do umowy o pracę z dnia 25 czerwca 2013r. ust. 4 było zapewnienie trwania umowy do roku 2011, tj. do czasu zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2010, nie zaś uzyskanie świadczenia w przypadku rozwiązania umowy w jakimkolwiek roku.

W punkcie III wyroku Sąd, w oparciu o treść art. 100 k.p.c. rozstrzygnął o kosztach procesu i zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.396 zł. Na koszty procesu składała się opłata od pozwu, która po zawarciu ugody w przedmiocie roszczenie o odprawę z ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy oraz rozszerzeniu przez powódkę roszczenia o ekwiwalent za niewykorzystany urlop wyniosła 4.590 zł (art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), przy czym część (240,00 zł) opłaty podlegającej zwrotowi na rzecz powódki z wagi na ugodę zawartą pomiędzy stronami została zarachowana na poczet opłaty z tytułu rozszerzenia powództwa o ekwiwalent za niewykorzystany urlop. W pozostałym zakresie na koszty postępowania składało się wynagrodzenie pełnomocnika powódki oraz strony pozwanej w wysokości po 2.700,00 zł (§ 6 pkt 6 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu). Mając zatem na względzie, iż na rzecz powódki zasądzono kwotę 37.803,41 zł, a

wiec D. D. wygrała sprawę w 41%, to strona pozwana winna zwrócić na jej rzecz kwotę 1.396,00 zł tytułem kosztów postępowania.